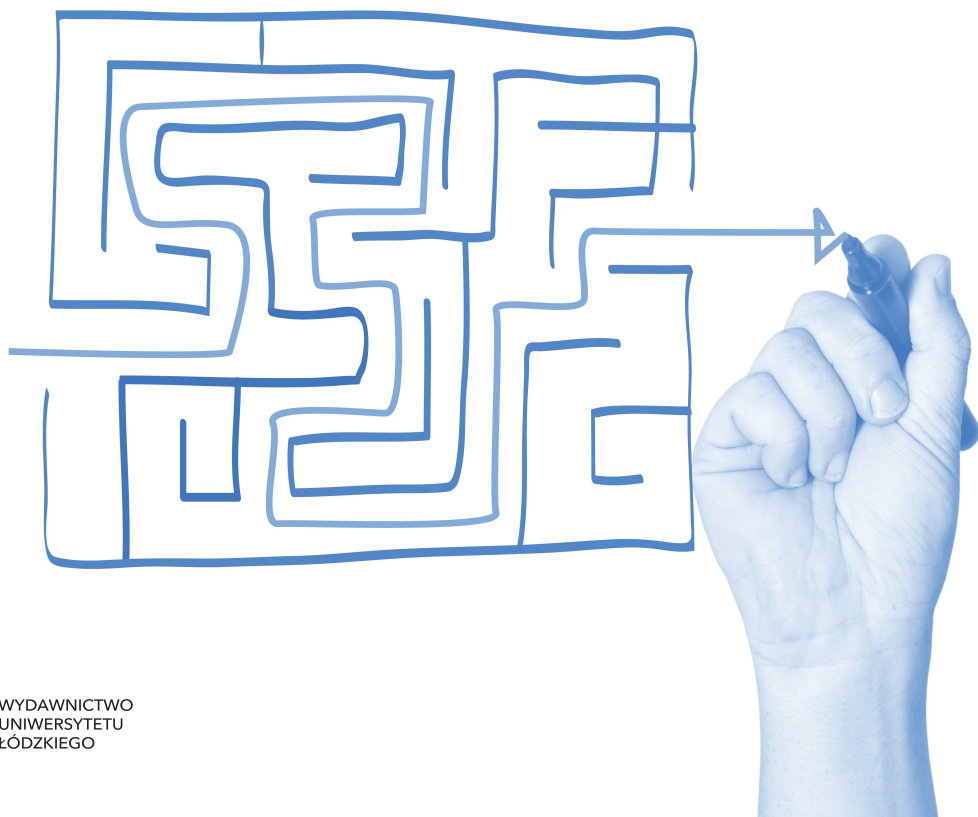


Ekonomia

Samorządowa polityka społeczna

Wyzwania i działania

pod redakcją Justyny Przywojskiej



Michał Wilk¹

Demograficzne uwarunkowania polityki społecznej

Abstrakt: W rozdziale zostały przedstawione informacje i dane demograficzne będące przedmiotem zainteresowania osób zajmujących się szczególnie polityką społeczną. Zamieszczone w nim tabele statystyczne w sposób czytelny obrazują aktualne problemy demograficzne zarówno miasta Łodzi jak i całego kraju. Zestawienie danych z lat minionych z najnowszymi prognozami może okazać się pomocne w opracowaniu nowych strategii w polityce rodzinnej czy ludnościowej.

Słowa kluczowe: demografia, emigracja, ludność, mieszkańcy, prognoza, praca, zatrudnienie.

Wprowadzenie

W ostatnim czasie w Polsce częściej, niż miało to miejsce wcześniej, mówi się o demografii. Z ust polityków i kandydatów chyba wszystkich opcji i ugrupowań, przy okazji ostatnich wyborów do Parlamentu Europejskiego i następnie wyborów samorządowych, można było usłyszeć różnorodne, najczęściej populistyczne i niebędące konstruktywnymi – obietnice w zakresie polityki rodzinnej, zatrudnienia, ochrony zdrowia, czy polityki mieszkaniowej. Media natomiast za każdym razem informują społeczeństwo entuzjastycznie, niemal owacyjnie o uchwaleniu przez władze jakiegokolwiek, zwykle drobnej, symbolicznej zmiany prawnej w powyższych obszarach i jak się po jakimś czasie okazuje, przynoszącej mizerne, dalekie od oczekiwanych efekty. Pojedyncze, nieskorelowane ze sobą, a nawet oderwane od siebie regulacje w zakresie różnych gałęzi polityki społecznej są nieskuteczne, pozorne i z góry skazane na większą lub mniejszą porażkę. Należy wiedzieć i zdawać sobie sprawę z tego, że decyzje podejmowane na jednej płaszczyźnie (np. polityki mieszkaniowej) automatycznie powodują konieczność dostosowania, odpowiedniego ukształtowania przepisów w innych obszarach (np. polityki zatrudnienia). W polityce społecznej liczne jej gałęzie są ze sobą bowiem ściśle powiązane i wzajemnie się uzupełniają, a więc działania podejmowane na ich gruncie pozostają w zależnościach między sobą. Dla uzasadnienia tej tezy można przytoczyć pogląd, iż brak stałej umowy o pracę wyklucza szansę uzyskania kredytu, co z kolei pozbawia możliwości skorzystania z programu wspierającego ludzi młodych w dofinansowaniu kupna własnego mieszkania². Powyższa sytuacja dotyczy osób, które nie posiadają wystarczających na taki zakup własnych środków finansowych. Tylko kompleksowe rozwiązania w polityce społecznej mają szansę na powodzenie, na osiągnięcie zamierzonych rezultatów.

¹ Student kierunku Polityka Społeczna, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki.

² M. Wilk, *Bez pracy, bez mieszkania, bez szans*, „Gazeta Polska codziennie”, 27.08.2014, s. 12.

Przedmiotem poniższego opracowania jest opis sytuacji demograficznej Polski, ze szczególnym uwzględnieniem miasta Łodzi, w oparciu o wybrane dane statystyczne i porównania. Niniejszy rozdział prezentuje dane demograficzne istotne z punktu widzenia polityki społecznej. Przedstawione w nim, w sposób przejrzysty i przystępny, porównania najnowszych dostępnych statystyk z pochodzącymi z przeszłości pozwolą każdemu lepiej zrozumieć omówione w tekście problemy. Przyniesione prognozy przebiegu wybranych procesów demograficznych mogą okazać się szczególnie interesujące i przydatne zarówno dla teoretyków jak i praktyków w dziedzinie polityki społecznej – głównie dysponujących instrumentami planowania i kształtowania działań w obszarach: polityki rodzinnej, polityki zatrudnienia, płac, warunków i ochrony pracy oraz polityki mieszkaniowej, które są wzajemnie powiązane z demografią.

Wyjaśnienie podstawowych pojęć

Opis sytuacji demograficznej wybranego terytorium wymaga wyjaśnienia elementarnych pojęć, do których należą m.in.:

Demografia: „[gr.], to dyscyplina naukowa badająca zjawiska ludnościowe i prawidłowości, którym one podlegają; przedmiotem badań demograficznych jest ludność zamieszkująca określoną jednostkę terytorialną: stan i zmiany w liczbie ludności, jej struktura wg płci, wieku i niektórych cech społecznych oraz ruch naturalny i wędrownikowy”³.

Kolejne zjawisko wymagające wyjaśnienia to *emigracja* [łac.], rozumiana jako „wychodźstwo, ruch wędrownikowy (odpływ) ludności poza granice określonego terytorium, także ogół ludności, która opuściła dane terytorium i osiedliła się poza jego granicami; za emigrację uważa się też opuszczenie swego miejsca bytowania na czas określony, gdy celem przybycia do innego miejsca jest praca zarobkowa; także zbiorowość ludzi objęta tym ruchem; potocznie opuszczenie kraju na stałe”⁴.

Następnym pojęciem wartym zdefiniowania jest *imigracja* [łac.] czyli „ruch wędrownikowy (napływ) ludności obcej do jakiegoś kraju w celu osiedlenia się czasowo lub na stałe; także ludność cudzoziemska osiadła czasowo lub na stałe w jakimś kraju”⁵.

Jako *ludność faktycznie zamieszkałą (ludność faktyczną)* rozumie się następujące kategorie osób:

„1. Mieszkające stale, które:

- a) były obecne w momencie spisu;
- b) były nieobecne w momencie spisu, ale ich nieobecność trwała krócej niż 3 miesiące;
- c) były nieobecne w momencie spisu przez okres dłuższy niż 3 miesiące, ale ich nieobecność wynikała z powodu:

- przebywania w zakładzie karnym lub śledczym;
- pobytu za granicą.

2. Przebywające czasowo przez okres powyżej 3 miesięcy. Dotyczy to osób, które mieszkają na stałe w innym (są tam zameldowane na pobyt stały), natomiast w miejscu spisania przebywają czasowo z następujących powodów: nauka, praca, warunki

³ *Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 218.

⁴ Tamże, s. 260.

⁵ Tamże, s. 394.

rodzinne lub mieszkaniowe, leczenie lub rehabilitacja, przebywanie w domu opieki. Jako czas okresowej nieobecności lub przebywania przyjęty został czas zamierzony.

Do kategorii ludności faktycznej nie są zaliczane osoby przybyłe z zagranicy na pobyt czasowy, tj. te, które nie posiadają stałego pobytu w Polsce (pozwolenia na osiedlenie się)⁶.

Z kolei *ludność rezydująca (rezydenci)* to:

„a) stali mieszkańcy, z wyjątkiem osób przebywających poza miejscem zamieszkania przez okres co najmniej 12 miesięcy – bez względu na ich miejsce przebywania (w kraju czy za granicą – wyjątek stanowią polscy dyplomaci na placówkach oraz żołnierze stacjonujący na zagranicznych misjach wojskowych);

b) osoby mieszkające czasowo przez okres co najmniej 12 miesięcy, przybyłe z innego miejsca w kraju lub z zagranicy (cudzoziemcy bez stałego pobytu w Polsce). Jako kryterium przemieszczania się ludności przy wyodrębnianiu kategorii rezydentów przyjmuje się: naukę, pracę, warunki rodzinne i mieszkaniowe, leczenie i rehabilitację, pobyt w domu opieki. Oznacza to, że osoby przebywające w zakładach karnych czy aresztach – bez względu na czas nieobecności – są zaliczane do rezydentów miejscowości, w których zamieszkiwali przed jej „przymusowym” opuszczeniem⁷.

Scharakteryzowane w tej części rozdziału pojęcia zostaną wykorzystane do opisu obecnej sytuacji demograficznej Polski i regionu łódzkiego.

Współczesne problemy polskiej demografii

Sytuacja demograficzna Polski jest niewątpliwie poważna. Kryzys demograficzny, postrzegany jako zbliżające się zagrożenie, tak naprawdę stał się już rzeczywistością i pogłębia się z roku na rok. Bez podjęcia kompleksowych, spójnych działań w zakresie szeroko pojętej polityki społecznej, bez odwrócenia lub co najmniej zatrzymania negatywnych procesów społecznych, Polsce grozi nieuchronna katastrofa demograficzna.

Nasze społeczeństwo szybko się starzeje. Proces ten ma dwa zasadnicze źródła: niską dzietność i wydłużanie się długości trwania życia. Zmiany tego ostatniego wskaźnika prezentuje tabela 1.

Tabela 1. Przeciętne dalsze trwanie życia w Polsce

1995	2000	2005	2010	2013
lata	lata	lata	lata	lata
mężczyźni				
67,6	69,7	70,8	72,1	73,1
kobiety				
76,4	78,0	79,4	80,6	81,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Bank Danych Lokalnych http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=106017&p_token=0.7458202580455691#, data dostępu 05.12.2014.

⁶ Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012, s. 32.

⁷ Tamże, s. 33.

Można z niej odczytać, że Polacy żyją coraz dłużej (81,1 lat dla kobiet, 73,1 lat dla mężczyzn w 2013 r.), co jest niewątpliwie optymistyczne. Jednocześnie już od lat 90. XX w. współczynnik dzietności w Polsce (1,256 dziecka na kobietę w 2013 r.) nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń, gdyż kształtuje się poniżej wartości 2,10–2,15 dziecka na kobietę (tabela 2).

Tabela 2. Współczynnik dzietności w Polsce

Dzietność											
2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
1,249	1,222	1,227	1,243	1,267	1,306	1,390	1,398	1,376	1,297	1,299	1,256

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Bank Danych Lokalnych http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=106017&p_token=0.8606345022562891#, data dostępu 05.12.2014.

Oznacza to, że od wielu lat pokolenie dzieci nie odtwarza liczebnie pokolenia swoich rodziców.

Proces starzenia się społeczeństwa dodatkowo pogłębia wzmożona od chwili kiedy, Polska stała się członkiem Unii Europejskiej czyli od 2004 r. – emigracja. Z kraju wyjeżdżają bowiem przede wszystkim ludzie młodzi, aktywni, wykształceni na koszt polskiego społeczeństwa, będący w najbardziej odpowiednim wieku do zakładania rodzin i rodzenia dzieci. Przykład naszych rodaczek w Anglii i Walii, wśród których dzietność aktualnie wynosi 2,13 dziecka na kobietę⁸, czyli prawie dwukrotnie więcej niż w Polsce. Może być to dowodem na to, że Polki chcą mieć dzieci, tylko sytuacja w naszym kraju jest niesprzyjająca podejmowaniu decyzji o zakładaniu i powiększaniu rodziny, a polityka państwa wobec młodych matek jest daleka od powszechnie oczekiwanej. To właśnie brak wsparcia młodych rodziców ze strony państwa, szczególnie brak prowadzenia odpowiedniej polityki prorodzinnej, polityki zatrudnienia i polityki mieszkaniowej, a nie, wbrew obiegowym opiniom, zmiany kulturowe, konsumpcjonizm, rosnące aspiracje zawodowe, czy chęć realizacji kariery przez młode kobiety, jest najistotniejszą przyczyną odkładania rodzicielstwa na przyszłość albo, coraz częściej, całkowitej rezygnacji z posiadania potomstwa. Polityka społeczna nie powinna być postrzegana jako zabieranie z budżetu środków potrzebnych gospodarce, ale winna być traktowana jako długoterminowa inwestycja w przyszłość społeczną.

Biorąc pod uwagę, że proces starzenia się społeczeństwa przebiega dwutorowo: z jednej strony rośnie długość życia, z drugiej zaś maleje liczba dzieci, zwiastuje to gigantyczne problemy dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, konieczność znacznego i systematycznego zwiększania nakładów na systemy ochrony zdrowia i pomocy społecznej⁹. Fakt, że przybywa i przybywać nadal będzie osób starszych, a ubywać ludzi młodych spowoduje, że proporcja między pracującymi, a otrzymującymi emeryturę bardzo niekorzystnie się zmieni. W Polsce w 2013 r., po raz pierwszy w historii kraju, liczba ludności w wieku poprodukcyjnym (18,4% ogółu) przekroczyła liczbę osób w wieku przedprodukcyjnym (18,2%)¹⁰. Dysproporcja ta będzie się stopniowo pogłębiać.

⁸ K. Iglicka-Okólska, *Jak dzieci, to tylko na emigracji*, „Rzeczpospolita”, 13.03.2014, <http://www.rp.pl/artykul/1093843.html?p=1>, data dostępu 05.12.2014.

⁹ J. M. Jackowski, *Polska na zakręcie*, „Nasz dziennik”, 11–12.08.2012.

¹⁰ *Polska w liczbach 2014*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014, s. 6.

Jak wcześniej wspominałem problem starzenia się polskiego społeczeństwa i wydłużania Polski znacząco pogarsza masowa emigracja, w przeważającej mierze ludzi młodych. Docelowy wiek emerytalny 67 lat, już teraz, wg ekonomistów, trzeba byłoby podnieść do 71 lat¹¹. Przemawiałaby za tym liczba dotychczasowych emigrantów i fakt, że za granicą rodzą się ich dzieci. Z dostępnych badań wynika, że poza Polską jest już ponad 10,6% ludzi w wieku 25-34 lat, a liczba emigrantów z roku na rok rośnie, bo kolejni młodzi Polacy nie widzą dla siebie perspektyw na przyszłość w kraju. To z kolei prowadzi do drenażu państwa z cennego kapitału ludzkiego, co przekłada się na zmniejszanie atrakcyjności naszej gospodarki i spowolnienie jej rozwoju. W świetle informacji o wieku polskich emigrantów można się spodziewać, że nawet gdyby współczynnik dzietności w Polsce zaczął wzrastać, to i tak nie można liczyć na większy czy trwalszy wzrost liczby urodzeń, tym bardziej, że każdego roku w wiek najwyższej płodności zaczynają wchodzić coraz mniej liczne generacje kobiet.

Dotychczasowe doświadczenia pozwalają przypuszczać, że przeważająca część emigrantów nie powróci do kraju.

Według najnowszych danych Głównego Urzędu Statystycznego, ludność faktyczna Polski wynosi 38 484 tys.¹² W wynikach Narodowego Spisu Powszechnego 2011 GUS po raz pierwszy oficjalnie opublikował dane o liczbie ludności rezydującej. Na dzień spisu (31.03.2011 r.) wynosiła ona 37 244 tys. osób i była mniejsza od liczby ludności faktycznej, która wynosiła 38 512 tys.¹³ Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady nr 763/2008 liczba ludności rezydującej jest obowiązująca w zestawieniach międzynarodowych. To ona właśnie ukazuje liczbę osób rzeczywiście zamieszkujących dane państwo. Według najnowszych danych publikowanych przez Eurostat, w związku z nasiloną emigracją oraz utratą przez kolejnych emigrantów statusu polskich rezydentów, liczba ludności rezydującej w Polsce spadła do 36 491 tys. (30.06.2014 r.)¹⁴.

W planowaniu przyszłych działań w polityce społecznej istotną rolę odgrywają prognozy demograficzne. Najnowsza prognoza opublikowana przez GUS w październiku 2014 r. sięga horyzontu 2050 r. Wybrane informacje o liczbie ludności faktycznej publikowane w prognozie prezentuje tabela 3. Z poniższej tabeli wynika, że prognozowana liczba ludności przez okres najbliższych 20 lat miałyby być wyższa od aktualnie podawanej przez Eurostat liczby ludności przebywającej w Polsce. Tym bardziej interesująca, szczególnie z punktu widzenia polityki społecznej, wydaje się być prognoza ludności rezydującej. Niestety w czasie powstawania niniejszej publikacji nie istniała jeszcze taka prognoza, aczkolwiek jakiś czas wcześniej zapowiadane było przez GUS jej sporządzenie.

¹¹ M. Goss, *Polska niżej w rankingu dzietności*, „Nasz dziennik”, 27.03.2012, s. 7.

¹² Bank Danych Lokalnych, http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=105705&p_token=024787269486114383, data dostępu 05.12.2014.

¹³ *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna – NSP 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.

¹⁴ Eurostat, http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=lfpsi_act_q&lang=en, data dostępu 05.12.2014.

Tabela 3. Liczba i ruch naturalny ludności Polski w latach 2014-2050

Rok	Ludność na 31 XII	Ruch naturalny	
		Urodzenia	Zgony
2014	38 461 750	360 447	384 118
2015	38 419 004	353 909	386 808
2016	38 369 391	348 807	389 108
2017	38 315 455	345 929	391 029
2018	38 259 528	344 982	392 584
2019	38 200 553	342 651	393 794
2020	38 137 795	339 298	394 721
2021	38 070 317	334 805	395 420
2022	37 997 402	329 450	395 979
2023	37 918 568	323 505	396 489
2024	37 833 319	317 176	397 047
2025	37 741 455	310 802	397 746
2026	37 643 026	304 637	398 693
2027	37 538 007	298 870	399 963
2028	37 426 520	293 612	401 635
2029	37 308 797	288 942	403 712
2030	37 185 061	284 886	406 157
2031	37 054 625	281 481	409 985
2032	36 917 979	278 724	413 936
2033	36 775 663	276 607	417 928
2034	36 628 348	275 093	421 874
2035	36 476 780	274 103	425 702
2036	36 320 978	273 538	429 312
2037	36 161 691	273 304	432 622
2038	35 999 427	273 312	435 551
2039	35 834 827	273 411	438 032
2040	35 668 224	273 463	439 995
2041	35 500 232	273 336	441 387
2042	35 330 931	272 893	442 172
2043	35 160 650	272 030	442 338
2044	34 989 408	270 686	441 896
2045	34 817 352	268 851	440 860
2046	34 644 697	266 551	439 258
2047	34 471 399	263 880	437 154
2048	34 297 829	260 937	434 556
2049	34 124 127	257 848	431 559
2050	33 950 563	254 744	428 276

Źródło: Prognoza ludności na lata 2014-2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Sytuacja demograficzna Łodzi

Łódź, aktualnie trzecie pod względem liczny ludności miasto w Polsce, według najnowszych dostępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego liczyła w czerwcu 2014 r. 708 554 mieszkańców (30.06.2014 r.). Oznacza to, że od 31.12.2013 r., kiedy to w Łodzi było 711 332 mieszkańców¹⁵ ubyło w sumie 2 778 osób. Łódź od lat cechuje ujemny przyrost naturalny, co w połączeniu z systematycznym odpływem mieszkańców za granicę, do innych miast, czy na tereny podmiejskie zaliczane formalnie do obszarów wiejskich (suburbanizacja) sprawiło, że należy ona do miast o najwyższym ubytku ludności w Polsce. Maksymalną liczbę mieszkańców Łodzi zanotowano w połowie 1988 r. w liczbie 857 485 osób¹⁶. Oznacza to, że przez dokładnie 26 lat miasto utraciło 148 931 mieszkańców, a więc skurczyło się o 17,4%. Fatalną demograficznie sytuację miasta potęguje fakt, że stolica województwa łódzkiego jest najstarszym pod względem struktury wieku spośród wszystkich wielkich miast (powyżej 500 tys. mieszkańców) w Polsce¹⁷, mimo że długość życia jest w nim znacznie niższa, niż w większości polskich miast.

Tabela 4. Liczba ludności Łodzi, Krakowa i Wrocławia

Miasto	Faktyczne miejsce zamieszkania						
	stan na 31 XII						
	ogółem						
	1995	2000	2005	2010	2011	2012	2013
Łódź	823 215	798 418	767 628	730 633	725 055	718 960	711 332
Kraków	744 987	758 715	756 629	757 740	759 137	758 334	758 992
Wrocław	641 974	640 614	635 932	630 691	631 235	631 188	632 067

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Bank Danych Lokalnych http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=106051&p_token=0.45734060904942453#, data dostępu 05.12.2014.

Łódź ponadto od lat ma jeden z najniższych wskaźników urodzeń w Polsce. Zdarzały się już lata, w których w Łodzi przyszło na świat mniej dzieci, niż nie tylko w większym już od niej (od 2007 r.) Krakowie, ale nawet mniej, niż w o wiele mniej licznym, kolejnym po Łodzi na liście największych miast, Wrocławiu. Porównania te prezentuje poniższa tabela.

Tabela 5. Urodzenia żywe w Łodzi, Krakowie i Wrocławiu

Miasto	Urodzenia żywe ogółem											
	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
Łódź	5 443	5 557	5 790	5 851	5 916	6 008	6 540	6 892	6 551	6 258	6 040	5 690
Kraków	5 688	5 914	6 140	6 436	6 640	6 755	7 537	7 889	7 848	7 417	7 343	7 372
Wrocław	4 236	4 506	4 722	4 979	5 485	5 636	6 274	6 378	6 554	6 250	6 126	6 089

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Bank Danych Lokalnych http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=106051&p_token=0.8014091795776039#, data dostępu 05.12.2014.

¹⁵ Bank Danych Lokalnych, http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_podgrup.display?p_id=105817&p_token=0.7496080703567713, data dostępu 05.12.2014.

¹⁶ *Rocznik Demograficzny 1989*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1989, s. XXXII.

¹⁷ M. Darda, *Łódź szcuplejsza o 5 tysięcy ludzi*, „Polska Dziennik Łódzki”, 03.08.2011, s. 5.

Wszystko wskazuje na to, że Łódź nadal będzie się wyludniać, a w 2030 r. może już nie być trzecim największym pod względem liczby ludności miastem w Polsce, gdyż miejsce to zajmie Wrocław. Poniższa tabela przedstawia prognozę liczby mieszkańców Łodzi, Krakowa i Wrocławia.

Tabela 6. Prognoza liczby ludności dla Łodzi, Krakowa i Wrocławia

Miasto	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
Łódź	699 093	668 406	638 025	606 824	574 608	542 732	512 648	484 845
Kraków	759 419	759 220	756 470	749 307	738 908	728 035	718 568	710 464
Wrocław	630 264	625 538	619 776	611 359	601 121	591 353	583 610	577 658

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014 <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-dla-powiatow-i-miast-na-prawie-powiatu-oraz-podregionow-na-lata-2014-2050-opracowana-w-2014-r-5,5.html>, data dostępu 29.12.2014.

Podsumowanie

Reasumując powyższe rozważania można wnioskować, że poprawa aktualnej sytuacji ludnościowej i bieżących realiów społecznych w Polsce zależy od podjęcia stanowczych, radykalnych i daleko idących zmian w zakresie szeroko pojętej polityki społecznej. Chodzi tu o działania obejmujące politykę rodzinną, politykę zatrudnienia, płac, warunków i ochrony pracy, politykę mieszkaniową, politykę ochrony zdrowia, politykę zabezpieczenia społecznego i pomocy społecznej. Dla władz priorytetowym celem polityki społecznej powinno być dążenie do wprowadzenia wszystkich obywateli na drogę trwałego i zrównoważonego rozwoju, w tym demograficznego, a nie tylko tymczasowe łagodzenie problemów i kwestii społecznych oraz pomoc o charakterze doraźnym i interwencyjnym.¹⁸

Bibliografia

- Bank Danych Lokalnych, http://stat.gov.pl/bdl/app/strona.html?p_name=indeks.
- Darda M., *Łódź szczuplejsza o 5 tysięcy ludzi*, „Polska Dziennik Łódzki”, 03.08.2011
- Encyklopedia PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Eurostat, http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do?dataset=lfsl_act_q&lang=en.
- Goss M., *Polska niżej w rankingu dzietności*, „Nasz dziennik”, 27.03.2012
- Iglicka-Okólska K., *Jak dzieci, to tylko na emigracji*, „Rzeczpospolita”, 13.03.2014, <http://www.rp.pl/arttykul/1093843.html?p=1>.
- Jackowski, J. M. *Polska na zakręcie*, „Nasz dziennik”, 11–12.08.2012.
- Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna – NSP 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2013.
- Polska w liczbach 2014*, Główny Urząd Statystyczny, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014.
- Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014–2050*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-dla-powiatow-i-miast-na-prawie-powiatu-oraz-podregionow-na-lata-2014-2050-opracowana-w-2014-r-5,5.html>.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.
- Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2012.
- Rocznik Demograficzny 1989*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1989.
- Wilk M., *Bez pracy, bez mieszkania, bez szans*, „Gazeta Polska codziennie”, 27.08.2014.

¹⁸ M. Wilk, *Bez pracy, bez mieszkania, bez szans*, „Gazeta Polska codziennie”, 27.08.2014, s. 12.

Książka wpisuje się w nurt rozważań na temat aktualnych procesów i zjawisk zachodzących w lokalnych i regionalnych społecznościach. Jej celem jest ukazanie różnych aspektów funkcjonowania samorządu terytorialnego w ramach przysługującego mu prawa do tworzenia własnych rozwiązań i strategii w obszarze polityki społecznej. Autorzy zaprezentowali istotne problemy społeczne i możliwe metody radzenia sobie z nimi w skali lokalnej i regionalnej.



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

ISBN 978-83-7969-690-1



9 788379 696901